

Sygn. akt II Ca 750/20

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2022 roku w Lublinie, na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku A. P.

z udziałem W. P.

o uchylenie aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 30 sierpnia 2017 roku, sporządzonego przez Notariusza M. K., Repertorium (...), zarejestrowanego w Rejestrze Spadkowym PL pod numerem (...), oraz o stwierdzenie nabycia spadku po M. M.

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego L. z dnia 18 czerwca 2020 roku, w sprawie (...)

postanawia:

I. oddalić apelację;

II. zasądzić od A. P. na rzecz W. P. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 750/20

UZASADNIENIE

W dniu 19 grudnia 2017 roku A. P., reprezentowany przez pełnomocnika, złożył co Sądu Rejonowego L. wniosek, w którym wniósł o stwierdzenie, że spadek po M. M., synu R. i W., zmarłym w dniu 19 czerwca 2017 roku, nabył w całości A. P. na podstawie testamentu ustnego (k. 2-4, 11).

*

W piśmie procesowym złożonym do Sądu Rejonowego L. w dniu 18 stycznia 2018 roku A. P., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o uchylenie aktu poświadczenia dziedziczenia sporządzonego w dniu 30 sierpnia 2017 roku przez notariusza M. K., zarejestrowanego w Repertorium (...), i stwierdzenie, że spadek po M. M., synu R. i W., którego zwłoki znaleziono w dniu 19 czerwca 2017 roku, nabył w całości A. P. na podstawie testamentu ustnego (k. 15-17).

*

W odpowiedzi na wniosek W. P., reprezentowana pełnomocnika, wniosła o oddalenie wniosku w całości oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 31-33v).

*

Na rozprawie wnioskodawca popierał wniosek. Uczestniczka nie uznawała wniosku i wносиła o zasądzenie od wnioskodawcy kosztów postępowania (k. 54-59v, 71-75, 91-93v, 103-103v,133, 170-171).

*

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2020 roku Sąd Rejonowy L. postanowił:

I. oddalić wniosek;

II. zasądzić od A. P. na rzecz J. P. kwotę 154 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (k. 172).

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy ustalił, że M. M. zmarł w dniu 15 czerwca 2017 roku w L.. Jego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był L.. W chwili śmierci M. M. był wdowcem. Jego żona – J. M. zmarła w dniu 8 września 2010 roku. Córka spadkodawcy – A. M. zmarła dnia 27 maja 1997 roku, będąc panną i nie posiadała dzieci. Rodzice spadkodawcy – R. M. i W. M. zmarli przed spadkodawcą. M. M. pozostawił siostrę – W. P..

Sąd Rejonowy ustalił, że M. M. przed śmiercią zamieszkiwał sam w mieszkaniu położonym przy ul. (...) w L.. M. M. miał 69 lat. Co najmniej od roku 2013 cierpiał na chorobę niedokrwinną serca. Przeżył operację wszczęcia bypassów. Od kilku lat M. M. uskarżał się na bóle lewej strony ciała oraz nóg, co utrudniało mu przemieszczanie się na większe odległości. Pomimo odczuwanych dolegliwości, spadkodawca nie podejmował leczenia. Nie stronił przy tym od alkoholu, jak i palenia tytoniu. Stan zdrowia, w jakim znajdował się M. M., pozwalał na samodzielne funkcjonowanie oraz załatwianie spraw życiowych. Z uwagi na to, że M. M. nie korzystał z internetu, wielokrotnie udawał się do placówki Banku, w którym posiadał środki pieniężne, celem wykonania czynności bankowych, gdzie samodzielnie, w obecności pracownika Banku, wydawał stosowne dyspozycje posiadanymi środkami pieniężnymi. Ostatnich dyspozycji w Banku dokonywał w dniach 5, 6 i 7 czerwca 2017 roku. Przy wykonywaniu cięższych prac i robieniu zakupów M. M. korzystał z pomocy swego bratanka A. P. i jego żony M. P., jak również kuzynki E. C. oraz znajomego A. W..

Sąd Rejonowy ustalił, że w związku ze zbliżającym się Świętem Bożego Ciała, w dniu 14 czerwca 2017 roku na prośbę M. M. do jego mieszkania przybyli W. P. i M. P. celem posprzątania mieszkania oraz zrobienia zakupów. Tego dnia M. M. zaprosił również K. P. z mężem S. P. na spotkanie towarzyskie. W odwiedziny do M. M. przybył ponadto A. W.. Podczas rozmowy z gośćmi M. M., jak było to w jego zwyczaju, uskarżał się na swój stan zdrowia. Jednocześnie aktywnie uczestniczył w rozmowie, samodzielnie się poruszał, a swoim zachowaniem nie dawał oznak złego samopoczucia, zmęczenia, czy też wystąpienia nagłego pogorszenia stanu zdrowia.

Sąd Rejonowy ustalił, że M. M. podczas wskazanego wyżej spotkania oznajmił, że chciałby pozostawić swemu chrześniakowi A. P. mieszkanie, zaś pieniądze podzielić „z rodziną”. Dodał przy tym, że ma zamiar udać się do notariusza po dniu 19 czerwca 2017 roku, to jest po rozprawie sądowej dotyczącej jego mieszkania, na którą się wybierał, i „przepisać” mieszkanie na A. P.. W czasie tej wypowiedzi M. M. nie oznajmił w sposób wyraźny obecnym osobom, że jest to jego ostatnia wola na wypadek śmierci. Nie wskazał im przy tym choćby w formie dorozumianej, że chce, aby były świadkami jego ostatniej woli.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 15 czerwca 2017 roku, po godzinie 5 nad ranem, M. M. zadzwonił do swojego kolegi A. W., aby przyszedł do jego mieszkania. W mieszkaniu M. M. poprosił A. W., aby kupił 0,5 l wódki i piwa. A. W. kupił alkohol, który potem razem z M. M. spożywał. W tym czasie M. M. nie uskarżał się ponad normę na swój stan zdrowia, lecz tylko już od dłuższego czasu na ból nóg. A. W. poszedł do swojego domu. W późniejszym czasie próbował telefonicznie i domofonem skontaktować się z M. M., lecz ten nie odbierał.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 19 czerwca 2017 roku M. M. miał stawić się w sądzie. W celu zawiezienia go do sądu M. P. i A. P. przybyli do miejsca zamieszkania M. M.. Po wejściu do mieszkania zastali zwłoki M. M..

Sąd Rejonowy ustalił, że Aktem Poświadczenia Dziedziczenia z dnia 30 sierpnia 2017 roku, wpisanym do repertorium A za numerem (...), notariusz M. K., prowadząca Kancelarię Notarialną w L., poświadczyła, że spadek po M. M., którego zwłoki znaleziono w dniu 19 czerwca 2017 roku w L., na podstawie ustawy odziedziczyła w całości siostra W. P..

Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawca nie pozostawił innych testamentów. Nikt spadku nie odrzucił, nie zrzekł się dziedziczenia, nie zachodziła też niegodność dziedziczenia.

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, oraz przedstawił swoje stanowisko w zakresie oceny tych dowodów.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że przepisy art. 669¹ § 1 i 2 k.p.c. określają przypadki, w których możliwe jest uchylenie zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia. Rozstrzygnięcie o takiej treści zapada wówczas, gdy w odniesieniu do tego samego spadku zostało wydane postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, a także w przypadku zarejestrowania dwóch lub więcej aktów poświadczenia dziedziczenia w odniesieniu do tego samego spadku.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisu art. 669¹ § 3 k.p.c. i wyjaśnił, że uchylenie zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia jest dopuszczalne w sytuacji, gdy:

1) został sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia po osobie uznanej za zmarłą lub której zgon został stwierdzony postanowieniem sądu, postanowienie zaś o uznaniu tej osoby za zmarłą lub o stwierdzeniu jej zgonu zostało uchylone (art. 678 k.p.c.),

2) osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub, że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony (art. 679 § 4 k.p.c.).

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że ustawodawca w ogóle nie przewidział możliwości zmiany aktu poświadczenia dziedziczenia, a jedyną możliwością weryfikacji wadliwego aktu jest jego uchylenie.

Sąd Rejonowy uznał jednak, że odpowiednie zastosowanie przepisów art. 679 § 1-3 k.p.c. do zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia oznacza, że możliwe jest uchylenie aktu poświadczenia dziedziczenia i wydanie przez sąd spadku postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, ponieważ tylko sąd został wyposażony w takie kompetencje w przypadku wątpliwości powstałych po wydaniu zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia.

Sąd Rejonowy uznał, że brak jest podstaw do stwierdzenia, iż spadek po M. M. nabyła w całości lub w części na podstawie testamentu ustnego, który miał być złożony w dniu 14 czerwca 2017 roku, inna osoba niż wskazana w prawomocnym akcie poświadczenia dziedziczenia z dnia 30 sierpnia 2017 roku, Repertorium (...).

Sąd Rejonowy uznał, że M. M., wypowiadając się w dniu 14 czerwca 2017 roku o zamiarze „przepisania” mieszkania położonego w L. przy ul. (...) oraz o rozdysponowaniu środkami pieniężnymi, nie działał z zamiarem dokonania rozrządzenia na wypadek śmierci. Przez wolę testowania należy rozumieć wolę i świadomość dokonywania czynności prawnej na wypadek śmierci. Testator musi obejmować swoją świadomością fakt regulowania losów majątku na czas po swojej śmierci. Brak woli testowania powoduje, że testament w ogóle nie istnieje.

Sąd Rejonowy wskazał, że M. M. podczas spotkania w dniu 14 czerwca 2017 roku jedynie wypowiadał zamiar rozporządzenia swoim majątkiem obejmującym lokal mieszkalny położony w L. przy ul. (...) oraz zgromadzone środki pieniężne. Za powyższym wnioskiem przemawia fakt już uprzedniego wielokrotnego wypowiadania się przez M. M. podczas spotkań towarzyskich o zamiarze „przepisania”, czy też „przekazania” mieszkania A. P.. Co więcej, jak wynika z zeznań M. P. – żony wnioskodawcy, jak i twierdzeń samego A. P., M. M. nie chciał spisać swojej ostatniej woli własnoręcznie, lecz w tym przedmiocie zamierzał udać się do notariusza po dniu 19 czerwca 2017 roku, to jest po sprawie sądowej, w której spadkodawca zamierzał brać udział. O braku zamiaru złożenia ustnej ostatniej woli przez M. M. w obecności K. P., S. P. i A. W. świadczy również treść zeznań świadków – K. P. i A. W., którzy nie uważali

się za świadków testamentu ustnego M. M.. Jak zeznała K. P., M. M. nie wspominał, że miałyby być ona świadkiem jego oświadczenia ostatniej woli na wypadek śmierci. Z kolei A. W. wprost zeznał, że wypowiedź M. M. z dnia 14 czerwca 2017 roku co do zamiaru przepisania mieszkania wyglądała tak samo jak wcześniejsze wypowiedzi, a M. M. wypowiadał dopiero zamiar przepisania mieszkania na A. P. po sprawie, która miała toczyć się przed sądem 19 czerwca 2017 roku. Z powyższego wynika, że osoby te nie miały nawet świadomości tego, iż miałyby pełnić rolę świadków testamentu ustnego. Powód, dla którego spotkały się ze spadkodawcą, był wyłącznie towarzyski.

Sąd Rejonowy uznał, że brak woli spadkodawcy do sporządzenia testamentu ustnego w dniu 14 czerwca 2017 roku oraz fakt, że wskazani jako świadkowie testamentu – K. P., S. P. i A. W. nie byli przez spadkodawcę przywołani w celu oświadczenia w ich obecności ostatniej woli, choćby w sposób dorozumiany, dają podstawę do stwierdzenia, iż do sporządzenia testamentu ustnego w ogóle nie doszło. W ocenie Sądu na spotkaniu, do którego doszło w mieszkaniu spadkodawcy w dniu 14 czerwca 2017 roku, M. M. wygłosił zapowiedź ustanowienia A. P. swoim spadkobiercą za kilka dni, nie desygnując go nim w tym momencie.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że nawet przyjmując, iż zamiarem M. M. było złożenie ustnego oświadczenia ostatniej woli i doszło do złożenia tego oświadczenia, testament uznać należało za nieważny, wobec niewystąpienia ustawowych przesłanek warunkujących jego sporządzenie, wskazanych w przepisie art. 952 § 1 k.c. Nie zachodziła ani przesłanka obawy rychłej śmierci M. M., ani nie zaistniała szczególna okoliczność, wskutek której zachowanie zwykłej formy testamentu było niemożliwe lub znacznie utrudnione. Wprawdzie spadkodawca długotrwale przed śmiercią uskarżał się na różne bóle i złe samopoczucie, lecz taki stan rzeczy wydawał się być permanentny i stabilny. W ostatnich dniach życia nie miała miejsca sytuacja nagłego pogorszenia się stanu jego zdrowia, nie było konieczności wzywania pogotowia ratunkowego lub hospitalizacji. Spadkodawca w dniu śmierci spożywał jeszcze alkohol z A. W., planował wakacje nad jeziorem B.. Obecni w ostatnich dniach jego życia świadkowie nie dostrzegli symptomów wskazujących na rychłą śmierć M. M., zarówno w oparciu o jego ogólny wygląd i zachowanie, jak i werbalizowane przez spadkodawcę dolegliwości. Stan w jakim znajdował się M. M. w dniu 14 czerwca 2017 roku był odbierany przez obecne w jego mieszkaniu osoby jako „normalny”. Śmierć spadkodawcy M. M. była dla wszystkich zaskoczeniem.

Sąd wskazał, że nie zachodziła również druga okoliczność, która mogłaby uzasadniać sporządzenie testamentu ustnego. Zmarły do końca swojego życia był osobą mobilną, poruszającą się, świadomą i zdolną do wyrażenia swojej ostatniej woli w formie pisemnej. Niedługi czas przed śmiercią był w banku (podpisywał tam także dokumenty), planował swoją obecność w sądzie w dniu 19 czerwca 2019 roku, a nawet wakacje nad jeziorem. Z relacji świadków wynika, że miał sprawne dłonie, poruszał się także samodzielnie po swoim mieszkaniu, mógł zatem sporządzić testament w formie zwykłej. Nie uczynił tego jednak tylko z uwagi na to, że rozrządzenia chciał dokonać w formie aktu notarialnego. Zmarły nie prosił o pomoc w sporządzeniu takiego pisma, ani też nie chciał, aby przywołać do niego notariusza.

Sąd Rejonowy wskazał również, że dla skuteczności testamentu ustnego niezbędne byłoby stwierdzenie treści tego testamentu albo przez spisanie treści oświadczenia spadkodawcy w sposób opisany w art. 952 § 2 k.c., co musiałoby nastąpić przed upływem roku od dnia złożenia ustnego oświadczenia, albo przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem przed upływem 6 miesięcy od dnia otwarcia spadku. Zakładając zatem, że do sporządzenia testamentu ustnego doszłoby w dniu 14 czerwca 2017 roku, a M. M. zmarł w dniu 15 czerwca 2017 roku, to w chwili złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, czyli w dniu 19 grudnia 2017 roku, termin do skutecznego stwierdzenia treści testamentu szczególnego już upłynął. W świetle prawa należy w takiej sytuacji przyjąć, że testamentu ustnego w ogóle nie sporządzono, a więc nie nastąpiłyby skutki prawne, jakie prawo wiąże ze sporządzeniem takiego testamentu. Zachowanie terminu do stwierdzenia treści testamentu przez zgodne zeznania świadków, wskazanego w art. 952 § 3 k.c., ma miejsce, gdy określone w art. 661 § 1 k.p.c. zawiadomienie ze wskazaniem osób i adresów świadków testamentu zostało wniesione do sądu spadku, w którym toczy się postępowanie. Uchybienie tego terminu powoduje bezskuteczność testamentu ustnego. Ustny testament M. M., nawet gdyby przyjąć, że był ważny, nie wywoływałby zatem skutków prawnych i nie mógłby być podstawą stwierdzenia nabycia spadku. W konsekwencji uznać należy, że

wobec braku rozrządzeń testamentowych spadek po M. M. zmarłym dnia 15 czerwca 2017 roku podlega dziedziczeniu według reguł określonych ustawowo.

Sąd Rejonowy wskazał, że w dacie otwarcia spadku M. M. był wdowcem. Żona i jedyne dziecko spadkodawcy zmarli przed spadkodawcą. M. M. nie pozostawił również dalszych zstępnych. Rodzicie M. M. zmarli przed nim. Wobec powyższego na podstawie art. 932 § 3 i 4 k.c. powołane do spadku pozostaje rodzeństwo. Z uwagi zaś na to, że spadkodawca miał wyłącznie siostrę W. P., z mocy ustawy dziedziczy ona spadek w całości. Taki porządek dziedziczenia został ustalony w wydanym przez notariusza Akcie Poświadczenia Dziedziczenia po M. M. z dnia 30 sierpnia 2017 roku, wpisanym do Repertorium (...), zarejestrowanym w rejestrze spadkowym pod numerem (...).

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 520 § 2 k.p.c.

*

Od postanowienia z dnia 18 czerwca 2020 roku apelację wniósł A. P., zaskarżając postanowienie w całości.

Wnioskodawca zarzucił:

„1. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

- art. 952 § 1 kc przez jego błędną wykładnię i niezastosowanie w sprawie w oparciu o nieuprawnione przyjęcie, że nie zaistniała przesłanka obawy rychłej śmierci spadkodawcy, podczas gdy z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że spadkodawca w ostatnim czasie przed ustnym oświadczeniem swojej ostatniej woli w dniu 14.06.2017 r. odczuwał wyraźne i znaczne pogorszenie swojego stanu zdrowia i obawiał się, że może niedługo umrzeć, a obawa ta, w świetle faktu, że od wielu lat cierpiał na chorobę realnie zagrażającą życiu (choroba niedokrwienna serca) oraz faktu, że kilka dni później rzeczywiście zmarł, była uzasadniona:

- art. 952 § 1 kc przez błędną wykładnię i niezastosowanie w sprawie w oparciu o nieuprawnione przyjęcie, że warunkiem ustnego oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy jest niemożność wyrażenia przez testatora swojej ostatniej woli w formie pisemnej, podczas gdy zgodnie z dyspozycją art. 952 § 1 kc sporządzenie testamentu ustnego uzasadniają dwie okoliczności: „obawa rychłej śmierci” spadkodawcy albo „szczególne okoliczności uniemożliwiające lub bardzo utrudniające zachowanie zwykłej formy testamentu”, przy czym dla ważności testamentu ustnego wystarczy spełnienie tylko jednej z tych przesłanek, a w niniejszej sprawie zachodziła obawa rychłej śmierci spadkodawcy, a zatem forma ustnego testamentu była dopuszczalna;

- art. 952 § 1 kc w zw. z art. 948 kc przez błędną wykładnię i niezastosowanie w oparciu o nieuprawnione przyjęcie, że spadkodawca nie działał z zamiarem dokonania rozrządzenia na wypadek śmierci, podczas gdy z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że spadkodawca w ostatnim czasie czuł się znacznie gorzej i obawiał się, że może niedługo umrzeć, a obawa ta w świetle faktu, że spadkodawca od wielu lat cierpiał na chorobę realnie zagrażającą życiu (choroba niedokrwienna serca) była uzasadniona, dlatego na dzień 14.06.2017 r. zaprosił do siebie A. P., K. P., M. P., S. P. i A. W. celem oświadczenia swojej ostatniej woli i w obecności tych świadków oświadczył swoją ostatnią wolę powołania do całości spadku A. P., a zatem działał z zamiarem dokonania rozrządzenia na wypadek śmierci;

2. naruszenie prawa procesowego, tj.:

- art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającą na przyjęciu, że skoro nie wezwano pogotowia ratunkowego do spadkodawcy to nic miała miejsca sytuacja nagiego pogorszenia się stanu zdrowia spadkodawcy, co doprowadziło do nieuprawnionego przyjęcia, że nie zachodziła przesłanka obawy rychłej śmierci M. M., podczas gdy z okoliczności sprawy, a w szczególności zeznań M. P. (rozprawa z 10.04.2018 r.) oraz K. P. i wyjaśnień A. P. (rozprawa z 26.03.2018 r.) jednoznacznie wynika, że to spadkodawca w dniu 14.06.2017 r. odmówił wezwania do siebie pogotowia ratunkowego, pomimo tego, że uskarżał się do świadków na znaczne pogorszenie się jego stanu zdrowia. a z doświadczenia życiowego wynika, że ludzie w podeszłym wieku często odmawiają wzywania

karetki, pomimo złego samopoczucia, co prowadzi do wniosku, że nastąpiło wyraźne i znaczne pogorszenie się stanu zdrowia spadkodawcy wywołujące u niego obawę rychłej śmierci uzasadniające ustne oświadczenie przez testatora swojej ostatniej woli, zwłaszcza w świetle faktu, że kilka dni później spadkodawca rzeczywiście zmarł;

- art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, polegającej na dowolnym uznaniu, że M. M. nie działał z zamiarem dokonania rozrządzenia na wypadek śmierci, podczas gdy z zeznań przesłuchanych sprawie świadków, a w szczególności zeznań M. P. i E. C. (rozprawa z 10.04.2018 r.) oraz K. P. i wyjaśnień A. P. (rozprawa z 26.03.2018 r.) wynika, że spadkodawca w ostatnim czasie przed ustnym oświadczeniem swojej ostatniej woli czuł się znacznie gorzej i obawiał się, że może niedługo umrzeć, dlatego na dzień 14.06.2017 r. zaprosił do siebie celem oświadczenia w obecności świadków S. P., K. P., M. P., A. W. i A. P. swojej ostatniej woli powołania co do całości spadku swojego chrześniaka A. P. i takie oświadczenie złożył, co prowadzi do wniosku, że dział z zamiarem dokonania rozrządzenia na wypadek śmierci”.

A. P. wniósł o „zmianę postanowienia w pkt. I i uwzględnienie wniosku o uchylenie aktu poświadczenia dziedziczenia sporządzonego w dniu 30.08.2017 r. w L. przed notariuszem M. K. w Kancelarii Notarialnej w L., zarejestrowanego w repetytorium A nr (...) i stwierdzenie, że spadek po M. M., ur. (...) w S., s. R. i W., którego zwłoki znaleziono w dniu 19.06.2017 r. w L., ostatnio zamieszkałym w L. przy ul. (...) nabył w całości na podstawie testamentu ustnego wnioskodawcy A. P.” oraz o „zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy A. P. kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych”¹ (k. 190-200).

÷

W odpowiedzi na apelację W. P., reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego” (k. 210-211v).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Na wstępie należy wskazać, że w niniejszej sprawie do rozpoznania apelacji mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 roku.

Przepis art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469) stanowi, że do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustaw zmienianych w art. 1 i art. 5, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Do wniesionej apelacji nie ma natomiast zastosowania przepis art. 9 ust. 4 ustawy z dnia 4 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

÷

Apelacja wnioskodawcy jest oczywiście bezzasadna i w związku z tym podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Okręgowy prawie w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponowne szczegółowe przytaczanie tych ustaleń oraz rozważań w zakresie oceny dowodów jest zbędne.

Ustalenia Sądu Rejonowego należy uzupełnić o uwagę, że M. M. nie tylko w dniu 14 czerwca 2017 roku nie zamierzał sporządzać i nie sporządził testamentu w jakiegokolwiek formie, ale nie zamierzał sporządzać tego testamentu w najbliższej przyszłości, w szczególności w dniu 19 czerwca 2017 roku. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z zeznań świadków – K. P. (k. 57-58) i A. W. (k. 58-59), którzy zostali wskazani przez wnioskodawcę jako

świadkowie testamentu ustnego, wynika, że M. M. nosił się z zamiarem darowizny na rzecz A. P. (swojego siostrzeńca) prawa do swojego lokalu mieszkalnego, nie zaś z zamiarem powołania go do dziedziczenia. Wynika to nie tylko ze stwierdzeń świadków, którzy wypowiadali się na temat zamiaru M. M. „przepisania” na A. P. konkretnego składnika majątkowego, ale również z faktu, że lipcu 2017 roku toczyło się przed Sądem Rejonowym L. postępowanie w sprawie (...) o stwierdzenie nabycia spadku po J. M., żonie M. M., od wyniku którego M. M. uzależnił podjęcie dalszych kroków w przedmiocie dysponowania prawem do lokalu, które stanowiło składnik majątku wspólnego jego i jego zmarłej żony. W dniu 19 czerwca 2017 roku miało się odbyć posiedzenie wyznaczone na rozprawę w sprawie (...), w którym M. M. zamierzał uczestniczyć (akta sprawy(...)).

Z zeznań E. C. (żony Z. C., będącego bratem żony M. M. i jej współspadkobiercą) (k. 73v) wynika, że M. M. podejmował rozmowy ze Z. C., współdziedziczącym spadek po J. M., zmierzające do osiągnięcia takiego skutku prawnego, aby prawo do lokalu mieszkalnego przypadło wyłącznie M. M.. Wniosek taki wynika również z zeznań M. P., która wskazywała na rozmowy prowadzone przez M. M. i Z. C. na temat „przepisania” mieszkania na A. P. oraz w jednej ze swoich wypowiedzi przytoczyła słowa M. M., w których nawiązywał do „podziału” mieszkania przy ul. (...), jako zdarzenia mającego poprzedzać czynności notariusza (k. 72v). Gdyby spadkodawca miał zamiar powołania A. P. do dziedziczenia, to takie fakty jak postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po żonie spadkodawcy, wynik tego postępowania oraz rozmowy ze Z. C. na temat działu spadku („zrzeczenia się spadku” przez Z. C.), nie miałyby jakiegokolwiek znaczenia z punktu widzenia możliwości sporządzenia przez M. M. testamentu i powołania w takim testamencie do dziedziczenia A. P..

Jeżeli chodzi o ocenę dowodów, to nie są częściowo wiarygodne zeznania świadka – M. P., a mianowicie co do tego, że spotkanie w dniu 14 czerwca 2017 roku zostało zaaranżowane przez M. M. w celu wyrażenia przez spadkodawcę ostatniej woli w formie testamentu ustnego i że wnioskodawca wyraził w tym dniu taką wolę, mówiąc o testamencie i „przepisaniu wszystkiego” na rzecz A. P.. Zeznania M. P., będącej żoną wnioskodawcy, pozostają we wskazanym zakresie w oczywistej sprzeczności z zeznaniami świadków – K. P. i A. W., którzy byli obecni podczas spotkania ze spadkodawcą.

÷

Nie są uzasadnione zarzuty podniesione w apelacji.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że zarzuty przytoczone w punkcie 1 akapit pierwszy i trzeci części wstępnej apelacji, a więc zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 952 § 1 k.c. i art. 948 k.c., są sformułowane w sposób wewnętrznie sprzeczny, a dodatkowo pozostają w sprzeczności z zarzutami zawartymi w punkcie 2 części wstępnej apelacji, które dotyczą prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji.

Naruszenie prawa materialnego może nastąpić bądź przez jego błędną wykładnię, bądź przez jego niewłaściwe zastosowanie, nie zaś przez błędne ustalenia faktyczne².

Zarzut naruszenia prawa materialnego ma rację bytu wówczas, gdy sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, a tylko nie zastosował odpowiednich przepisów prawa materialnego, niewłaściwie je zastosował lub też dokonał błędnej ich wykładni. W takich wypadkach naruszenie prawa materialnego ma charakter pierwotny i może stanowić podstawę zarzutu apelacyjnego.

Jeżeli natomiast sąd pierwszej instancji dokona nieprawidłowych ustaleń faktycznych i stosownie do tych ustaleń zastosuje lub nie określone przepisy prawa materialnego, to naruszenie prawa materialnego ma charakter wtórny, gdyż jest pochodną nieprawidłowych ustaleń faktycznych. W takim przypadku nie następuje naruszenie prawa materialnego w znaczeniu ścisłym, a podnoszenie wówczas takiego zarzutu jest bezprzedmiotowe.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca zarzuca naruszenie przepisów art. 952 § 1 k.c. oraz art. 952 § 1 k.c. w zw. z art. 948 k.c., kwestionując w rzeczywistości prawidłowość ustaleń Sądu Rejonowego, których ocena prawna, dokonana

prawidłowo przez Sąd Rejonowy, nie pozwalała na zastosowanie przepisów art. 952 § 1 k.c. i art. 952 § 1 k.c. w zw. z art. 948 k.c.

Tylko ubocznie należy wskazać, że naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego może nastąpić albo przez jego błędną wykładnię albo przez niewłaściwe zastosowanie, nie zaś jednocześnie przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Ta ostatnia „postać” naruszenia prawa materialnego jest pojęciowo niemożliwa.

÷

Oczywiście bezzasadne są zarzuty apelacji dotyczące prawidłowości oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a tym samym prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji.

Ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji, w szczególności dowodów osobowych, nie narusza zasad tej oceny wyznaczonych przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., poza omówioną wyżej sytuacją nieprawidłowej częściowo oceny zeznań świadka M. P. (żony wnioskodawcy).

Z zeznań świadków – K. P. i A. W. jednoznacznie wynika, że w dniu 14 czerwca 2017 roku spotkanie u M. M. miało wyłącznie charakter towarzyski i nie zostało zaaranżowane w jakimkolwiek szczególnym celu, a osoby te nie miały poczucia, że są uczestnikami jakiegokolwiek czynności prawnej dokonywanej przez spadkodawcę, w szczególności świadkami testamentu ustnego. Z zeznań wskazanych świadków wynika również, że podczas tego spotkania M. M. nie dokonywał ustnie żadnych rozporządzeń na wypadek śmierci, w szczególności nie wypowiadał się co do ustanowienia A. P. swoim spadkobiercą i przekazania mu całego swojego majątku.

Zeznania wskazanych wyżej świadków pozostają w oczywistej sprzeczności z wyjaśnieniami wnioskodawcy oraz zeznaniami jego żony – M. P., którzy mieli oczywisty interes w przytoczeniu okoliczności faktycznych w sposób niezgodny z prawdą. Nagła śmierć spadkodawcy, spowodowana najprawdopodobniej wpływem nadużycia alkoholu na stan jego zdrowia, zniweczyła oczekiwania wnioskodawcy na to, że M. M. daruje mu prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...). Wnioskodawca podjął zatem działania celem wykazania, że spadkodawca sporządził testament ustny powołujący go do dziedziczenia, chociaż w rzeczywistości takie zdarzenie prawne jak testament nie miało miejsca.

Zwrócić również należy uwagę, że wnioskodawca w ogóle nie kwestionuje w apelacji ustaleń Sądu pierwszej instancji co do tego, że nawet gdyby przyjąć, że spadkodawca w dniu 14 lipca 2017 roku sporządził testament i że byłby to testament ważny, to testament taki byłby całkowicie bezskuteczny, ponieważ jego treść nie została stwierdzona w sposób przewidziany przepisami art. 952 § 2 i 3 k.p.c.

Tylko ubocznie należy wskazać, że ani wnioskodawca, ani też jego żona – M. P. nie mogliby być świadkami testamentu ustnego, z uwagi na treść przepisu art. 957 § 1 k.p.c.

Oczywiście bezzasadne są zarzuty apelacji dotyczące ustaleń Sądu pierwszej instancji co do tego, że w dniu 14 czerwca 2017 roku nie istniała obawa rychłej śmierci M. M., ani w sensie obiektywnym, ani też w sensie subiektywnym (w przekonaniu samego spadkodawcy). Całkowicie zbędne jest ponowne przytaczanie rozważań Sądu pierwszej instancji w tym zakresie.

Zarzuty apelacji poświęcają przy tym nieproporcjonalnie dużą uwagę zagadnieniu istnienia obawy rychłej śmierci spadkodawcy. W rozpoznawanej sprawie okoliczność, czy istniała obawa rychłej śmierci M. M., czy też nie, jest bez znaczenia, skoro w dniu 14 czerwca 2017 roku spadkodawca nie sporządził testamentu i nie wyraził w jakikolwiek sposób swojej ostatniej woli. Ustalenia Sądu Rejonowego w omawianym zakresie, chociaż są prawidłowe, to miały charakter asekuracyjny, w znaczeniu, które zaakcentował sam Sąd Rejonowy. Sąd Rejonowy wskazał bowiem, że nawet gdyby przyjąć, że w dniu 14 czerwca 2017 roku spadkodawca wyraził swoją wolę ustnie, to i tak testament tego rodzaju byłby nieważny, ponieważ nie istniała obawa rychłej śmierci spadkodawcy.

Wreszcie należy wskazać, co jest oczywiste, że sam tego rodzaju stan nie jest równoznaczny ze sporządzeniem testamentu przez osobę zagrożoną utratą życia.

÷

Bezzasadny jest również zarzut błędnej wykładni przepisu art. 952 § 1 k.c., podniesiony w punkcie 1 akapit drugi części wstępnej apelacji. Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia jednoznacznie wynika, że Sąd Rejonowy nie przyjął, że aby było możliwe sporządzenie ważnego i skutecznego testamentu ustnego, to muszą zachodzić łącznie wszystkie okoliczności faktyczne wskazane w treści przepisu art. 952 § 1 k.c. Z uzasadnienia postanowienia z dnia 18 czerwca 2020 roku wynika natomiast jednoznacznie, że Sąd Rejonowy wyodrębnił dwa samodzielne wypadki (dwie podstawy faktyczne), w których może być sporządzony testament ustny:

1) obawę rychłej śmierci spadkodawcy,

2) szczególne okoliczności, wskutek których zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w celu ustalenia, czy zachodziła którakolwiek z podstaw uzasadniających sporządzenie przez M. M. testamentu ustnego. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że nie zachodziła ani obawa rychłej śmierci spadkodawcy, ani też sytuacja, w której zachowanie przez M. M. zwykłej formy testamentu ustnego było niemożliwe lub bardzo utrudnione.

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało oddalić apelację, jako bezzasadną.

*

Na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c. i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy postanowił zasądzić od A. P. na rzecz W. P. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacja A. P. została oddalona w całości, wnioskodawca powinien zwrócić W. P. całość kosztów uczestniczki w postępowaniu odwoławczym. Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone według stawki minimalnej na podstawie § 6 pkt 2 in fine w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.)

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w postanowieniu.

1 Przytoczono dosłowne brzmienie zarzutów i wniosków apelacyjnych z zachowaniem zastosowanej pisowni i interpunkcji.

2 Por.: postanowienie SN z dnia 28 maja 1999 roku, I CKN 276/99, Prokuratura i Prawo 1999, nr 11-12, poz. 34; wyrok SN z dnia 19 stycznia 1998 roku, I CKN 424/97, OSN C 1998, z. 9, poz. 36; uzasadnienie postanowienia z dnia 28 marca 2003 roku, IV CKN 1961/00, Lex nr 80241.